

<http://dx.doi.org/10.16926/zh.2016.15.09>

Kinga RACZYŃSKA

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

Jacek Ogrodzki w twórczości Adama Naruszewicza

Celem artykułu jest poddanie analizie wierszy Adama Naruszewicza pt. *Do Jacka Ogrodzkiego Sekretarza Wielkiego Koronnego* oraz *Na pogrzebie Jacka Ogrodzkiego*, a także utworu nieznanego autora pt. *Do Jaśnie Wielmożnego JMŚc Xiędza Biskupa Naruszewicza, Autora Wierszów Na Pogrzebie Jacka Ogrodzkiego*. Biorąc pod uwagę tendencje literackie, społeczne oraz polityczne epoki nowożytnej, autor artykułu postara się wykazać autorstwo Adama Naruszewicza w odniesieniu do ostatniego z analizowanych utworów. O wyborze podjętego tematu zdecydował fakt, że są to utwory niedostatecznie znane, biorąc pod uwagę autorstwo wybitnego poety-historyka, jak i postać Ogrodzkiego – zasłużonego współpracownika i przyjaciela Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Jacek Ogrodzki¹ był szczególną postacią w epoce stanisławowskiej. W roku 1732 trafił na dwór Stanisława Poniatowskiego, gdzie odbywał praktykę w kancelarii grodzkiej. Jak pisał Stanisław August w swoich pamiętnikach, Ogrodzki „wychowywał się” w domu jego ojca. Miał zatem możliwość odbywania licznych podróży zagranicznych, towarzysząc dzieciom Poniatowskiego. Dzięki właśnie tym wyjazdom Ogrodzki mógł doskonalić znajomość języków obcych, takich jak: francuski, niemiecki i włoski. W *Pamiętnikach* król Stanisław August pisze, iż Ogrodzki posiadał gruntowne wykształcenie z zakresu nauk humanistycznych oraz przyrodniczych. Znał łacinę i literaturę francuską. Szybko chłonał wiedzę². Towarzyszył przyszłemu królowi w wielu podróżach, będąc zawsze jego oddanym przyjacielem, a później lojalnym pracownikiem. Dzięki zdobyte-

¹ J. Michalski, *Ogrodzki Jacek (1711–1780)*, [w:] *Polski słownik biograficzny* (dalej: *PSB*), t. 23, Wrocław 1978, s. 648–651.

² Stanisław August Poniatowski, *Pamiętniki*, t. 1, cz. 2 – tłumaczenie z francuskiego z upoważnienia Cesarskiej Akademii Nauk w Piotrogradzie, W. Konopczyński, S. Ptaszycki, Warszawa 1915, s. 21.

mu zaufaniu, we wrześniu 1764 roku Jacek Ogrodzki stanął na czele tworzącego się Gabinetu Królewskiego, pełniąc funkcję dyrektora³.

7 czerwca 1771 roku został sekretarzem wielkim koronnym. Od 1775 roku do kwietnia 1780 roku sprawował urząd sekretarza Departamentu Interesów Cudzoziemskich Rady Nieustającej. Do 1780 Ogrodzki był dyrektorem Gabinetu i sekretarzem Departamentu. Prace obu tych magistratur za jego życia były złączone. W czasie choroby Jacka Ogrodzkiego na początku 1780 roku sekretarzem Departamentu został Michał Jerzy Mniszech⁴.

Z Adamem Naruszewiczem łączyło Ogrodzkiego poczucie wzajemnego szacunku. Obaj posiadali gruntowne wykształcenie, byli zwolennikami i propagatorami reform podjętych przez środowisko dworu królewskiego. Adam Tadeusz Naruszewicz (1733–1796) był synem łowczego pińskiego Jerzego i Pauliny z Abrahamowiczów. W 1748 roku ukończył retorykę w kolegium jezuickim w Pińsku i tamże wstąpił do zakonu jezuitów. W tym samym roku podjął naukę w jezuickiej Akademii w Wilnie. Przed 1758 rokiem został przeniesiony do warszawskiego kolegium, w którym wykładał nauki humanistyczne. Po roku 1758, dzięki poparciu Czartoryskich, wyjechał do Lyonu, gdzie przebywał z przerwami do 1762 roku. W tym czasie studiował teologię. Święcenia kapłańskie przyjął w Vienne (koło Lyonu) 17 stycznia 1762 roku. Następnie odbył podróż do Hiszpanii oraz Włoch. Po powrocie do kraju powierzono mu stanowisko nauczyciela poetyki i wymowy oraz historii i geografii w warszawskim Collegium Nobilium, w 1765 roku dodano jeszcze język francuski. W latach 1766–1767 uczył historii w Szkole Rycerskiej⁵.

Naruszewicz trafił na dwór królewski w 1764 roku, kiedy to generał ziem podolskich⁶ przedstawił go Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu. Od wiosny 1771 roku pełnił funkcję doradcy monarchy – służył wiedzą w zakresie historii narodowej⁷. Od początku 1770 roku zaczęły ukazywać się z inicjatywy warszawskich jezuitów „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne”, początkowo pod re-

³ Do jego zadań należało: ogólne kierownictwo, utrzymywanie bezpośredniego kontaktu z królem, odbieranie korespondencji i jej ekspozycja pocztą lub przez kurierów, nadzór nad szyframi i ich przygotowaniem, opieka nad ścisłym archiwum gabinetowym oraz protokołem pism wychodzących spod pieczęci pokojowej. Szef Gabinetu przynosił królowi pocztę, wysłuchiwał polecenia. W czasie nieobecności Stanisława Augusta w Warszawie do niego były kierowane wszystkie rozkazy królewskie. Odpowiedzialny był za pracę i zachowanie się sekretarzy, kancelistów. Występował z wnioskami o ich awans lub zwolnienie. Posiadał największą autonomię spośród wszystkich współpracowników króla. Zob.: M. Rymszyńska, *Gabinet Stanisława Augusta*, Warszawa 1962, s. 54–55.

⁴ K. Zienkowska, *Stanisław August Poniatowski*, Wrocław 2004, s. 105.

⁵ M. Klimowicz, *Oświecenie*, Warszawa 1998, s. 136–158; zob. też: *Pisarze polskiego oświecenia*, pod red. T. Kostkiewiczowej, Z. Golińskiego, t. 1, Warszawa 1992, s. 195–223, 284–299.

⁶ Zob.: T. Frączyk, *Adam Kazimierz Czartoryski. Biografia literacka*, Warszawa 2012.

⁷ *Bibliografia literatury polskiej – Nowy Korbut. Oświecenie*, redaktor tomu do r. 1959 T. Mikulski, t. 5, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1964, s. 371–387.

dacją J.Ch. Albertrandego⁸. Pierwsze dwa tomy wykazują, że Naruszewicz miał największy udział w czasopiśmie, zaraz po Albertrandym, gdyż w 1770 roku ogłosił 23 utwory. Od 1771 roku przejął funkcję redaktora⁹. W „Zabawach...” umieścił większość swoich utworów, mianowicie: 6 satyr, liczne wiersze do króla, utwory refleksyjne, sielanki, przekłady z Horacego, Anakreonta i inne¹⁰.

Naruszewicz zyskał sławę nie tylko jako pisarz, poeta czasów stanisławowskich, ale również jako historyk. Był uczestnikiem obiadów czwartkowych¹¹, a w 1771 roku otrzymał od Stanisława Augusta medal Merentibus¹² oraz medal specjalny z wizerunkiem swoim oraz Sarbiewskiego. Zajmując się historią, Naruszewicz sporadycznie pisywał wiersze. W tym czasie powstał m.in. żartobliwy utwór *Do Bizuna* (1779), a także wspomniany wiersz żałobny z okazji śmierci przyjaciela Jacka Ogrodzkiego¹³.

W jego twórczości wiersze o charakterze publicznym przeplatały się z utworami dającymi wyraz osobistym sympatiom, niepokojom, a także refleksjom i emocjom. Można przyjąć, że jako pierwszy zaprezentował krytyczną postawę wobec sarmackiej tradycji historycznej. Naruszewicz nazywany był „ojcem klasycyzmu stanisławowskiego”, pomimo że nie przestrzegał zasady stosowności w swej poezji. Pozwalał sobie niekiedy na dosadne obrazowanie, uciekał się do sformułowań rubasznych¹⁴. Budował skomplikowane, wielopiętrowe, alegoryczne obrazy, stosował antytezy¹⁵ i inwersje¹⁶, a nawet konstrukcje przypominające koncepty¹⁷. Tworzył również panegiryki, czyli wypowiedzi wysławiające

⁸ Zob.: *Pisarze polskiego oświecenia*, s. 55, 223, 312–319.

⁹ Z. Libera, J. Pietrusiewiczowa, J. Rytel, *Od Średniowiecza do Oświecenia*, Warszawa 1988, s. 247.

¹⁰ E. Aleksandrowska, „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” 1770–1777. *Monografia bibliograficzna*, wyd. 2 zmienione i poprawione, Warszawa 1999; zob. też: J. Platt, *Wstęp*, [w:] „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” (1770–1777), Wrocław 1968.

¹¹ R. Kaleta, *Obiady czwartkowe na dworze króla Stanisława Augusta. Próba monografii*, [w:] *Warszawa XVIII wieku*, z. 2, pod red. J. Koweckiego, Warszawa 1973, s. 41–47.

¹² Medal Merentibus (*Zasłużonym*) – medal ustanowiony przez Stanisława Augusta Poniatowskiego w 1766, przyznawany za zasługi w dziedzinach nauki, sztuki, wynalazczości i przemysłu; zob. też: Z. Puchalski, I.J. Wojciechowski, *Ordery i odznaczenia polskie i ich kawalerowie*, Warszawa 1987.

¹³ *Pisarze polskiego oświecenia*, s. 323.

¹⁴ *Historia literatury niepodległej Polski (965–1795)*, pod red. I. Chrzanowskiego, Warszawa 1971, s. 539.

¹⁵ Antyteza (gr. *antithesis* – przeciwstawienie) to figura retoryczna, polegająca na zestawieniu dwóch przeciwnych znaczeniowo segmentów wypowiedzi. Utwory literackie okresu baroku cechowały się nagromadzeniem antytez, co miało służyć podkreśleniu paradoksu; zob.: *Słownik terminów literackich*, pod red. J. Sławińskiego, wyd. 3, Wrocław – Kraków 2000, s. 37.

¹⁶ Inwersja (łac. *inversio* odwrócenie) w literaturze to zmiana naturalnego szyku zdania, sugerująca niezwykłość stylu dla podkreślenia określonej treści, sensu, stosunku emocjonalnego, intonacji lub rytmizacji itp.; zob.: *Słownik terminów literackich*, s. 221.

¹⁷ Konceptyzm (wł. *concetto* – świetny, wyszukany pomysł) – główny prąd w poezji baroku, cechujący się dążeniem do nieustannego zadziwiania, zaskakiwania i zaszokowania czytelnika.

jakaś osobę, pełne przesadnego zachwyty, zwykle o charakterze pochlebczym. Gatunek ten może występować w różnorodnych formach, np. jako pochwalne przemówienie (dedykacja, list, przedmowa do dzieła) lub utwór poetycki. Mieści się w ramach nurtu okolicznościowego, gdzie prócz pochwały osoby wybitnej zawierają się między innymi inwokacje, perswazje, retoryczność czy też prognoza¹⁸. W starożytnej Grecji mianem panegiryku określano mowy wygłaszane na pogrzebach wybitnych osobowości, wodzów i polityków, sławiące ich zasługi polityczne i patriotyczne. W Rzymie mowy panegiryczne dotyczyły wyłącznie osób żyjących. Jako gatunek poetycki panegiryk rozwijał się w warunkach mecenatu artystycznego, przede wszystkim na gruncie poezji dworskiej XVI–XVII wieku. Pochwała osoby mecenasa wymagała posługiwania się rozwiniętym repertuarem konwencjonalnych motywów, hiperbolizujących chwytów stylistycznych, aluzji mitologicznych i historycznych, mających za zadanie kształtować uwznioślony portret bohatera. W poezji staropolskiej gatunek ten prócz Naruszewicza uprawiali m.in. J. Kochanowski¹⁹, A. Morsztyn²⁰, w XVIII wieku I. Krasicki²¹, F.B. Książnin²². W epoce oświecenia podjęto ostrą walkę z panegiryzmem²³. Oświecenie przejawiało krytyczny stosunek do owego zjawiska, ale panegiryk nie zanikł, przybierając formę ody na cześć znakomitych osób²⁴ i ważnych wydarzeń. Hiperboliczny styl panegiryku raził romantyków, którzy zarzucili ten rodzaj twórczości²⁵. Adam Naruszewicz nazywany był przez dworskich panegirystów lat siedemdziesiątych XVIII wieku mianem „polskiego Wergilii” lub „polskiego Horacego”²⁶. Inni nazywali go „wierszopisem bez kręgosłupa moralnego, za służalczego panegirystę i pospolitego pochlebce”²⁷.

Historycy od niedawna zaczęli dostrzegać wartość panegiryku jako źródła historycznego, wymaga on bowiem odpowiedniego podejścia badawczego. Analiza tego rodzaju literackiego, przegląd różnych jego odmian oraz ukazanie

Koncept to wyszukany, oryginalny i niespodziewany pomysł, na którym oparty jest utwór poetycki, zarówno pod względem budowy, jak i treści. Poetykę konceptyzmu można określić mianem poetyki kontrastu; zob.: *Słownik terminów literackich*, s. 257.

¹⁸ P. Suder, *Język i wartości pisarza. Słownictwo poezji Adama Naruszewicza*, Wałbrzych 2002, s. 8.

¹⁹ S. Grzeszczuk, *Kochanowski i inni*, wyd. 2, Cieszyn 1988, s. 28–159.

²⁰ M. Klimowicz, op. cit., s. 16, 49, 68, 129.

²¹ *Historia literatury niepodległej Polski (965–1795)*, s. 530–607.

²² *Ibidem*, s. 710–736.

²³ *Słownik terminów literackich*, s. 369.

²⁴ Por. B. Wolska, *Poezja polityczna czasów pierwszego rozbioru i sejmu delegacyjnego 1772–1775*, Wrocław 1962, s. 140–142. Autor opisuje wzór władcy typowy dla utworów panegirycznych.

²⁵ W. Bruchnalski, *Panegiryk*, [w:] *Dzieje literatury pięknej w Polsce*, cz. 2, Kraków 1918, s. 198–208.

²⁶ D. Kowalewska, *Adam Naruszewicz. Zabawa moja*, [w:] *Poezja świadoma siebie. Interpretacje wierszy autotematycznych*, pod red. A. Stoffa, A. Skubaczewskiej-Pniewskiej, D. Brzostka, Toruń 2009, s. 50.

²⁷ W. Borowy, *O poezji polskiej w wieku XVIII*, Warszawa 1978, s. 82.

greckich korzeni pozwala prześledzić formowanie się specyficznej postawy autorów – najpierw w starożytnej Grecji, a potem w piśmiennictwie pochwalnym staropolskim²⁸.

W 1773 roku na łamach „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych” ukazała się satyra Adama Naruszewicza *Sekret*²⁹, którą poprzedzał wiersz dedykacyjny *Do Jacka Ogrodzkiego Sekretarza Wielkiego Koronnego*³⁰.

Mężu! Któremu miłość i wierność doznana
Zdarzyła szczęście, serca bądź odźwiernym pana;
By, co on dla powszechnej czynił matki, do tej
Pory, przez cię nam doszło, jak przez kanał złoty.
Komuż mam lepiej ten rym przypisać, jak tobie;
Co w swej piękne zebrawszy przymioty osobie
Sekretarza korony: poznałeś nie wczora,
Że gabinet być winien szkołą Pitagora?
Że przybytki rządzących światem nie są innej
Od pszczelników natury, kędy rzeszy gminnej
Nie godzi się zadzierać, ani można zgoła,
Co tam z wierną czeladką pierwsza robi pszczoła.
Od tylu lat na zacnej wiek styrawszy pracy,
Masz ten dank, że z tej szkoły rozumni Polacy
I wyszli, i wychodzą: godzi się przy trudzie
Posłuchać, co też Satyr mój na leśnej dudzie
Zanucił na ten motłoch, któryć niemym zowie,
Że się od ciebie żadnych nowinek nie dowie³¹.

Utwór ma budowę trzynastozgłoskowca, z rymami parzystymi. Składa się z osiemnastu wersów. Rozpoczyna się apostrofą do podmiotu lirycznego. Ogrodzki zostaje w dedykacji potraktowany jako osoba godna najwyższego zaufania. Autor docenia jego walory intelektualne i moralne, stąd widzi w nim nie tylko przykładnego męża stanu, ale także zaufanego powiernika. Wizja rządów w kontekście Pitagorasa akcentuje zasadę harmonii. Grecki mędrzec wśród najwyższych cnót stawiał gotowość do milczenia. Uważał, że nadmierne gadulstwo służy rozpadowi i demobilizacji porządku społecznego. Naruszewicz dokonał tu konwencjonalnego, właściwego dla tonu oceniającego, uwznioślenia adresata dedykacji. Budując czytelne porównanie, zestawiał cnotę milczenia z brakiem

²⁸ S. Dąbrowski, *O panegiriku*, „Przegląd Humanistyczny” nr 3 (48), Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 1965, s. 101–110.

²⁹ A. Naruszewicz, *Sekret*, [w:] *Poezye Adama Naruszewicza. Z popiersiem autora*, Lipsk 1835, s. 46–57.

³⁰ Utwór jako wiersz dedykacyjny jest organicznie związany z satyrą *Sekret*. W wydaniu z roku 1778, w trzecim tomie *Dzieł* Naruszewicza funkcjonuje jako dedykacja całego zbioru satyr. W związku z tym, *Sekret* ogłoszony uprzednio w „Zabawach...” jako piąta z kolei satyra, tu jest pierwszą.

³¹ A. Naruszewicz, *Do Jacka Ogrodzkiego Sekretarza Wielkiego Koronnego*, [w:] *Poezye Adama Naruszewicza*, s. 45.

dyskrecji. Uznanie dla osoby zaufanej charakteryzuje także postawę samego nadawcy. Zastosowane zdrobnienie „wierną czeladką” jest pogłosem sielankowego sentymentalizmu, oznaczającego w pełni pozytywny stosunek autora do opisywanego zjawiska. Naruszewicza i Ogrodzkiego łączy taki sam stosunek do rzeczywistości i taka sama ocena sytuacji w odniesieniu do edukacji społeczeństwa. Autor uważa, że „motloch” żądny jest tanich sensacji, przejawia opór wobec nauki oraz szkaluje świątłych obywateli. Naruszewicz poprzez ten utwór zdaje się konstruować koalicję ludzi wykształconych, do których zarówno on, jak i Ogrodzki należą³².

Śmierć przyjaciela-mentora była dla Naruszewicza bardzo przykra. Żałobę po bliskiej osobie przeżył głęboko. Temat umierania, śmierci był szczególnie popularny w epoce nowożytnej. Odzwierciedleniem stosunku do umierania oraz problematyki eschatologicznej³³ społeczeństwa XVI, XVII i XVIII wieku jest istnienie sporej liczby różnorodnych źródeł historycznych. Za źródła do historii pogrzbów w Polsce uważa się opisy rękopiśmienne z epistolografii, pamiętniki cudzoziemców, testamenty, a także relacje drukowane oraz przekazy ikonograficzne. Szczególną rolę pełnią kazania pogrzebowe w wersji drukowanej oraz panegiryki³⁴.

W okresie nowożytnym upowszechniła się forma piśmiennictwa poruszająca problematykę śmierci. Wskazano sposób „dobrego umierania”. W XVII wieku w Polsce wydawano drukiem traktaty o sztuce dobrego umierania, w wieku XVIII już tylko wznawiano stare wydawnictwa. W okresie staropolskim ukazało się ponad 20 wydań tego typu prac³⁵. Najbardziej znane i kilkakrotnie wydawane w XVII i XVIII wieku były traktaty polskich jezuitów Kaspra Druzbickiego³⁶ i Jana Morawskiego³⁷. Wyraz żalu i pustki po śmierci bliskiej osoby znajdujemy w licznych zapiskach o charakterze pamiętnikarskim. Skoro śmierć była wydarzeniem nadzwyczajnym, godnym odnotowania, a także zapamiętania, naturalną koleją było powstawanie licznych utworów pośmiertnych. Zmarły był traktowa-

³² Por. W. Kaliszewski, *O grzeczności w dedykacjach czasów stanisławowskich*, [w:] *Formy i normy stosowności. Tom poświęcony literaturze okolicznościowej i użytkowej*, pod red. J. Maciejewskiego, Warszawa 2004, s. 104–105.

³³ Eschatologia chrześcijańska to dział teologii chrześcijańskiej traktujący o tzw. rzeczach ostatecznych zarówno człowieka, jak i świata. W XVIII wieku terminu tego używano w kontekście rozważań o śmierci, zmartwychwstaniu, sądzie ostatecznym i końcu świata; zob.: P. Aries, *Człowiek i śmierć*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1989, s. 103.

³⁴ J.A. Chrościcki, „*Pompa funebris*” z dziejów kultury staropolskiej, Warszawa 1974, s. 43.

³⁵ B. Rok, *Człowiek wobec śmierci w kulturze staropolskiej*, Wrocław 1995, s. 43–48.

³⁶ K. Druzbicki, *Nauka o przygotowaniu do świętobliwej śmierci*, Kraków 1871; por. L. Grzebień, *Druzbicki Kasper (1590–1662)*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, pod red. H.E. Wyuczawskiego, t. 1, Warszawa 1981–1983, s. 424–429.

³⁷ J. Morawski, *Droga przed Bogiem śmierć świętych albo dyspozycja na śmierć dobrą...*, Poznań 1698; por. L. Grzebień, *Morawski Jan (1633–1700)*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 3, s. 158–160.

ny w sposób szczególny, jego zalety były możliwie najmocniej uwypuklone. Zatem, kiedy odchodziła osoba pełniąca ważną rolę w życiu politycznym i społecznym, powstawał na jej cześć pochwalny utwór pośmiertny.

Jacek Ogrodzki zmarł 15 maja 1780 roku w Warszawie. Nie był żonaty, nie posiadał potomstwa. Opiekował się krewniakiem Mateuszem Czarnkiem. Informacje dotyczące jego śmierci oraz pogrzebu zostały zamieszczone w „Gazecie Warszawskiej” ukazującej się w tamtym okresie. Wynika z nich, że sekretarz wielki koronny zmarł 15 maja po sześciu tygodniach ciężkiej choroby. Zgodnie ze wspomnianymi zasadami dobrego umierania, już na początku swej choroby poprosił do siebie księdza Grodzickiego (jezuicie)³⁸ i przyjął wszystkie sakramenty. Rozporządził również swoim majątkiem, nader skromnym jak na osobę pełniącą tak istotną rolę w państwie. Przez cały czas trwania choroby dwa razy dziennie wraz ze swoim spowiednikiem modlił się. Natomiast dzień przed swoją śmiercią (pierwszego dnia Zielonych Świątek) spowiedź ponowił i przyjął komunię świętą³⁹.

W „Gazecie Warszawskiej” z dnia 24 maja 1780 roku na pierwszej stronie podano informację o pogrzebie Jacka Ogrodzkiego, który ma się odbyć 24 maja. Zamieszczono również obwieszczenie Kancelarii Jałmużniczej Orderu Świętego Stanisława, informujące o tym, że w związku ze śmiercią Jacka Ogrodzkiego, przypomina się Kawalerom tegoż orderu o obowiązku ustaw orderowych. Każdy z żyjących zobowiązany był starać się, aby za duszę zmarłego odprawiono trzydzieści mszy w którymkolwiek kościele. Uczynić to należało możliwie najszybciej. Sekretarz wielki koronny za życia był najpункtualniejszy w dopełnianiu obowiązków orderowych, dlatego należało gest względem niego odwzajemnić⁴⁰.

Zgodnie z ustaloną datą, 24 maja odbył się wspaniały pogrzeb sekretarza wielkiego koronnego. Cały kościół, od ołtarza aż do chóru, zdobiło paśowe obicie (świadczyło to o stanie kawalerskim, bezdzietnym zmarłego). Wystrój ponadto zdobiły złociste festony. Podczas uroczystości pogrzebowych w całym kościele paliły się woski. Wystrój pozostał również na dzień następny – Bożego Ciała, gdyż zmiany byłyby bardzo czasochłonne. Król przybył z letniej rezydencji w Łazienkach na pogrzeb z całym dworem. Swą obecnością okazał wdzięczność zmarłemu. Z Ogrodzkim łączyła króla szczególna zażyłość, gdyż zmarły od wczesnej młodości związany był z Familiją. W uroczystościach pogrzebowych uczestniczyli: książę Poniatowski⁴¹, Kazimierz Poniatowski⁴², ksiądz Antoni Okęcki⁴³, pod-

³⁸ J. Poplatek, *Grodzicki Faustyn (ur. 1709)*, [w:] *PSB*, t. 8, Warszawa 1959–1960, s. 614.

³⁹ „Gazeta Warszawska” 1780, nr 40, s. 5.

⁴⁰ „Gazeta Warszawska” 1780, nr 42, s. 1.

⁴¹ Z. Zielińska, *Poniatowski Michał (1736–1794)*, [w:] *PSB*, t. 27/1, Wrocław – Łódź 1982, s. 455–471; zob. też: M. Dernałowicz, *Portret Familii*, Warszawa 1982, s. 136–140.

⁴² Z. Zielińska, *Poniatowski Kazimierz (1721–1800)*, [w:] *PSB*, t. 27/1, s. 444–453; zob. też: M. Dernałowicz, op.cit., s. 70–73, 136–140.

⁴³ A. Dymnicka-Wołoszyńska, *Okęcki Antonii Onufry (1729–1793)*, [w:] *PSB*, t. 23, Wrocław 1978, s. 658–661.

kanclerz wielki koronny⁴⁴, biskupi, prałaci oraz wiele osób świeckich. Monarcha przemówił na pogrzebie, używając wielkich słów pochwały pod adresem zmarłego⁴⁵. Kazanie pogrzebowe wygłosił królewski kaznodzieja Sebastian Lachowski. Adam Naruszewicz napisał wiersz *Na pogrzebie Jacka Ogrodzkiego Sekretarza Wielkiego Koronnego*, a Jacek Przybylski *Wiersz żałobny na śmierć Jacka Ogrodzkiego*. Ignacy Krasicki uczcił jego pamięć symbolicznym nagrobkiem i epitafium w swoim ogrodzie w Lidzbarku Warmińskim⁴⁶. Jacek Ogrodzki przez współczesnych sobie został zapamiętany jako osoba pracowita, sumienna, oddana królowi. Sam Poniatowski wyrażał się o nim jako o człowieku niezwykle prawym, skromnym, dyskretnym i rozważnym. Budził powszechną sympatię.

Utwór Adama Naruszewicza pt. *Na pogrzebie Jacka Ogrodzkiego Sekretarza Wielkiego Koronnego*⁴⁷ podzielony jest na 21 strof, każda z nich zawiera 6 wersów. W utworze występują rymy: w czterech pierwszych wersach posiadają układ krzyżowy, a w dwóch kolejnych okalający. Wiersz jest jedenastozgłoskowcem, gdzie średniówka występuje po piątej sylabie. Utwór rozpoczyna się apostrofą do Jacka Ogrodzkiego. Utrzymany jest w nastroju żałobnym. Autor wyraża smutek, żal, a także ludzką bezsilność w obliczu śmierci. Stwierdza, że człowiek rodząc się, zostaje skazany na śmierć. Zwraca uwagę na cnoty oraz oddanie Ogrodzkiego:

Cnotliwych mężów w setne szukaj laty,
Byś w nich miał pokład serca i rozumu.
Królowie! ten wybór was wielce trudzi.
Władacie ludźmi: lecz zawsze przez ludzi⁴⁸.

W kolejnych strofach podmiot liryczny pisze o przyjaźni sekretarza wielkiego koronnego z królem, o jego skromności, łagodnym usposobieniu. Z treści wiersza wynika również, że Ogrodzki zawsze pozostawał w cieniu króla, nigdy nie pragnął władzy i bogactwa. Po jego śmierci król bardzo cierpiał, ponieważ stracił sługę pełnego honoru, cnót oraz bezinteresownego oddania. Sekretarz wielki koronny doskonale wywiązywał się z powierzonych mu obowiązków i zawsze wypełniał rozkazy króla.

Siódma strofa wiersza rozpoczyna się apostrofą do króla. Autor pisze o niewdzięcznych sługach, którzy nagrodzeni medalami, orderami ostatecznie dopuścili się zdrady. Naruszewicz poprzez zestawienie zalet sekretarza wielkiego koronnego z wadami ludzkimi wypukła jeszcze dosadniej cnoty Ogrodzkiego, czyniąc go jednostką wysoce moralną.

W kolejnych częściach wiersza autor nawiązuje do lat młodości Ogrodzkiego:

⁴⁴ W. Konopczyński, *Jan Jędrzej Borch (zm. 1780)*, [w:] *PSB*, t. 2, Warszawa 1936, s. 311–313.

⁴⁵ „Gazeta Warszawska” 1780, nr 43, s. 4.

⁴⁶ J. Michalski, op. cit., s. 650.

⁴⁷ A. Naruszewicz, *Na pogrzebie Jacka Ogrodzkiego Sekretarza Wielkiego Koronnego*, Warszawa 1780.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 5.

[...] Dom twój, Monarcho, był mu opiekunem,
W nim on pierwiastki życia z kresem złączył,
Gdzie służyć zaczął, tam wiernie i skończył⁴⁹.

Twojej krwi zacnej podźwigniony,
W niej swoje dalsze nadzieje osadził.
Patrzył jako cię z pieluch do korony
Wyrok odwieczny dziwnie doprowadził;
Berło cię jego zrobiło poddanym;
A cnota twoja, żeś był ukochanym⁵⁰.

Dostrzegamy tu pewne fakty z życia Ogrodzkiego potwierdzone relacją pamiętnikarską Stanisława Augusta. Naruszewicz zwraca uwagę na szczególną zażyłość poddanego i monarchy.

[...] Los go szykownym prowadząc porządkiem,
Złączył włos śnieżny z pracowym honorem.
Piękny to zaszczyt; lecz ten mu był celem,
By żył i umarł twoim przyjacielem⁵¹.

Z przytoczonego wyżej fragment wynika, że Ogrodzki nade wszystko cenił sobie przyjaźń króla. Względy, jakimi darzył go monarcha, nie napawały go pychą. Był człowiekiem skromnym, gardził pochlebcami. Autor uważa, że postać ta powinna być przykładem dla młodych ludzi.

Ostatni wers wyraża wiarę w życie pośmiertne oraz nadzieję, jakie naród pokłada w królu.

Pofolguj sobie, rzucaj czarne troki,
Pomniąc, żeś równie jak i on śmiertelny.
Na tobie nasze ostatnie nadzieje.
Żyj, a Ojczyzna jeszcze ocaleje⁵².

Czytając utwór, nie możemy jednoznacznie zakwalifikować go ani do historiografii, ani nawet do biografistyki historycznej. Na pierwszy rzut oka rozróżnienie pomiędzy biografią a historiografią jest dość oczywiste: biografia kładzie nacisk na indywidualną osobowość i charakter głównej postaci, natomiast historiografia przedstawia przede wszystkim akcję, zdarzenia i powiązania pomiędzy nimi. Cechą historii renesansowej jest jednak również zafascynowanie wybitną indywidualnością, istotną zaś częścią opisu postaci są jej czyny. W utworach tego typu nieodłącznie występuje *pareneza*⁵³.

W omawianym utworze pośmiertnym nie ma chronologicznego układu. Jest to cecha typowa panegiryku. Autor, co prawda, pisze o młodości, wieku dojrza-

⁴⁹ Ibidem, s. 7.

⁵⁰ Ibidem, s. 8.

⁵¹ Ibidem.

⁵² Ibidem, s. 10.

⁵³ Pareneza, inaczej porada, napominanie, pouczenie. W poezji termin *pareneza*, czyli poezja pararenetyczna, jest to twórczość o charakterze dydaktycznym (publicystycznym i moralizatorskim); zob.: *Słownik terminów literackich*, s. 373.

łym oraz starczym, ale układ pomiędzy tymi ramowymi zdarzeniami nie jest jednak chronologiczny: zdarzenia pogrupowane są wokół cnót. Nacisk położony na bohatera koresponduje tutaj ze sferą parenezy. Celem utworu wydaje się konstruowanie wzorca osobowego. Jest to zabieg typowy dla literatury parenetycznej.

Paweł Suder wyodrębnił w utworach pochwalnych Adama Naruszewicza kilka grup wypowiedzi, które uznał za tworzywo bogatego materiału leksykalnego. Według niego istnieje sześć takich grup. Pierwsza określa cechy zewnętrzne, druga cechy charakteru, kolejne: postawy i zachowania, stosunek otoczenia do chwalonej osoby, pochodzenie, wyrażenia będące elementem pochwały zakonu jezuitów⁵⁴.

W odpowiedzi na wiersz Adama Naruszewicza powstał utwór *Do Jaśnie Wielmożnego JMśc Xiędza Biskupa Narutowicza, Autora Wierszów Na Pogrzebie Jacka Ogrodzkiego*⁵⁵. Autor wiersza jest nieznanym, możemy jedynie przypuszczać na podstawie jego treści oraz analizy wewnętrznej, że wysoce prawdopodobne jest tu autorstwo Adama Naruszewicza⁵⁶. Utwór, podobnie jak poprzedni, jest jedenastozgłoskowcem, gdzie średniówka występuje po piątej sylabie. Podzielony jest na 14 strof, każda z nich zawiera 6 wersów. W utworze występują rymy: w czterech pierwszych wersach posiadają układ krzyżowy, a w dwóch kolejnych okalający. Jest pochwałą cnót Jacka Ogrodzkiego, jako człowieka, który w swym postępowaniu słuchał zarówno serca, jak i rozumu. Utwór ma charakter pochlebny, o czym najdosadniej świadczy ostatnia strofa wiersza:

Wstrzymam się w miejscu, Tobie, jak należy,
Biskupie, oddam hołd wdzięczny i miły.
Niechaj się zazdrość ponura najeży,
Przez wiersz, co laury Ogrodzkiemu wiły.
NARUSZEWICZA pomnaża się sława:
Szczepiąc JACKA, wielbisz STANISŁAWA⁵⁷.

Podmiot liryczny nie szczędzi pochlebstw pocie, zmarłemu oraz królowi. Biorąc pod uwagę preferencje literackie Naruszewicza oraz jego pochlebny ton względem króla, możemy śmiało przyjąć, że jest autorem również i drugiego z omawianych utworów. Wyraźnie z tytułu, jak i treści wiersza odczytujemy apoteozę twórczości Naruszewicza. Oba utwory cechują się bogatym zróżnicowaniem leksykalnym oraz aktywną postawą autora wobec słowa, gdzie dąży do uniknięcia jednostajności i powtarzalności.

⁵⁴ P. Suder, op. cit., s. 28–30.

⁵⁵ Autor nieznanym, *Do Jaśnie Wielmożnego JMśc Xiędza Biskupa Naruszewicza, Autora Wierszów Na Pogrzebie Jacka Ogrodzkiego*, Warszawa 1780.

⁵⁶ Por. Autor nieznanym, *Przy otwarciu Sali Narodowej w Zamku Jego Królewskiej Mości*, Warszawa 1786. Pomimo że autor utworu jest nieznanym, przypisuje się go Adamowi Naruszewiczowi. Podobnie jak w omawianym utworze. Zatem zabieg anonimowości w utworach pisanych ręką Naruszewicza możemy uznać za swego rodzaju tendencję literacką tego autora.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 12.

Panegiryk jest źródłem historycznym, które wymaga odpowiedniego podejścia badawczego. Z literatury parenetycznej czerpiemy przede wszystkim informacje dotyczące relacji społecznych, trendów literackich, ale także odnajdujemy pewne fakty biograficzne. Prof. Andrzej Stroynowski, niekwestionowany autoritet w badaniach nad polskim parlamentaryzmem epoki nowożytnej, twierdzi, że „[...] dla historyka dziejów politycznych pojęcie panegiryku nie jest obce, ale też nie budzi szczególnej sympatii”⁵⁸. Pragnie natomiast zauważyć „brak wskazania faktycznej roli panegiryku w działalności politycznej, w której celem było nie tylko szukanie poparcia i protekcji możliwych tego świata, ale również wykorzystanie pochlebstwa dla realizacji szerszych celów politycznych”⁵⁹.

Zatem utwory parenetyczne były powszechne w epoce nowożytnej. Narutowicz osiągnął zapewne wyznaczone sobie cele polityczne. Trudno jest jednak odpowiedzieć, w jakim stopniu swój sukces odniesiony na dworze królewskim zawdzięcza panegirykom, a w jakim własnej osobowości, wykształceniu i talentowi.

Bibliografia

Źródła

- Autor nieznany, *Do Jaśnie Wielmożnego JMśc Xiędza Biskupa Naruszewicza, Autora Wierszów Na Pogrzebie Jacka Ogrodzkiego*, Warszawa 1780.
- Autor nieznany, *Przy otwarciu Sali Narodowej w Zamku Jego Królewskiej Mości*, Warszawa 1786.
- Drużbicki K., *Nauka o przygotowaniu do świętobliwej śmierci*, Kraków 1871.
- „Gazeta Warszawska” 1780, nr 40.
- „Gazeta Warszawska” 1780, nr 42.
- Naruszewicz A., *Do Jacka Ogrodzkiego Sekretarza Wielkiego Koronnego*, [w:] *Poezye Adama Naruszewicza. Z popiersiem autora*, Lipsk 1835.
- Naruszewicz A., *Na pogrzebie Jacka Ogrodzkiego Sekretarza Wielkiego Koronnego*, Warszawa 1780, s. 45.
- Naruszewicz A., *Sekret*, [w:] *Poezye Adama Naruszewicza. Z popiersiem autora*, Lipsk 1835, s. 46–57.
- Stanisław August Poniatowski, *Pamiętniki*, t. 1, cz. 2 – tłumaczenie z francuskiego z upoważnienia Cesarskiej Akademii Nauk w Piotrogradzie, W. Konopczyński, S. Ptaszycki, Warszawa 1915.

Opracowania

- Aleksandrowska A., *„Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” 1770–1777. Monografia bibliograficzna*, wyd. 2 zmienione i poprawione, Warszawa 1999.
- Aries P., *Człowiek i śmierć*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1989.
- Bibliografia literatury polskiej – Nowy Korbut. Oświecenie*, redaktor tomu do r. 1959 T. Mikulski, t. 5, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1964.
- Borowy W., *O poezji polskiej w wieku XVIII*, Warszawa 1978.

⁵⁸ A. Stroynowski, „Wieczory sejmowe”. *Studia nad dziejami parlamentaryzmu w epoce stanisławowskiej*, Częstochowa 2013, s. 133.

⁵⁹ *Ibidem*.

- Bruchnalski W., *Panegiryk*, [w:] *Dzieje literatury pięknej w Polsce*, cz. 2, Kraków 1918.
- Chrościcki J.A., *Pompa funebris z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa 1974.
- Dąbrowski S., *O panegiryku*, „Przegląd Humanistyczny”, nr 3 (48), Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 1965.
- Dernałowicz M., *Portret Familii*, Warszawa 1982.
- Formy i normy stosowności. Tom poświęcony literaturze okolicznościowej i użytkowej*, pod red. J. Maciejewskiego, Warszawa 2004.
- Frączyk T., *Adam Kazimierz Czartoryski. Biografia literacka*, Warszawa 2012.
- Grzeszczuk S., *Kochanowski i inni*, Cieszyn 1988.
- Historia literatury niepodległej Polski (965–1795)*, pod red. I. Chrzanowskiego, Warszawa 1971.
- Kaleta R., *Obiady czwartkowe na dworze króla Stanisława Augusta. Próba monografii*, [w:] *Warszawa XVIII wieku*, z. 2, red. J. Kowecki, Warszawa 1973.
- Klimowicz M., *Oświecenie*, Warszawa 1998.
- Libera Z., Pietrusiewiczowa J., Rytel J., *Od Średniowiecza do Oświecenia*, Warszawa 1988.
- Pisarze polskiego oświecenia*, t. 1, pod red. T. Kostkiewiczowej i Z. Golińskiego, PWN, Warszawa 1992.
- Platt J., *Wstęp*, [w:] „*Zabawy Przyjemne i Pożyteczne*” (1770–1777), wybór, oprac. i wstęp J. Platt, Wrocław 1968.
- Poezja świadoma siebie. Interpretacje wierszy autotematycznych*, pod red. A. Stoffa, A. Skubaczewskiej-Pniewskiej, D. Brzostka, Toruń 2009.
- Puchalski Z., Wojciechowski I.J., *Ordery i odznaczenia polskie i ich kawalerowie*, Warszawa 1987.
- Rok B., *Człowiek wobec śmierci w kulturze staropolskiej*, Wrocław 1995.
- Rymyszyna M., *Gabinet Stanisława Augusta*, Warszawa 1962.
- Słownik polskich teologów katolickich*, red. H.E. Wyczawski, t. 1 i 3, Warszawa 1981–1983.
- Słownik terminów literackich*, pod red. J. Sławińskiego, wyd. 3, Wrocław – Kraków 2000.
- Stroynowski A., „*Wieczory sejmowe*”. *Studia nad dziejami parlamentaryzmu w epoce stanisławowskiej*, Częstochowa 2013.
- Suder P., *Język i wartości pisarza. Słownictwo poezji Adama Naruszewicza*, Wałbrzych 2002.
- Wolska B., *Poezja polityczna czasów pierwszego rozbioru i sejmu delegacyjnego 1772–1775*, Wrocław 1962.
- Zienkowska K., *Stanisław August Poniatowski*, Wrocław 2004.

Summary

Jacek Ogrodzki in the creation of Adam Naruszewicz

Death is an integral part of life. In Christian culture, it is seen as the end of earthly life and the beginning of eternal life. Death in Polish culture was an extraordinary event worth of reminiscence. It was always followed by numerous posthumous works created to give honor to the deceased one. After person's death, only good traits of his character were remembered and talked about. So when a highly respected person, who was performing an important role in political and social life of the country passed away, a threnody was written or musical piece was composed to commemorate them. Most famous works of that specific type, were created by Adam Naruszewicz. The purpose of this article is to analyze the poem *At the funeral of Jacek Ogrodzki, Secretary of the Crown*, in terms of both literary trends, and the source value of the historian's work.

Keywords: death, obituary work, Jacek Ogrodzki, Stanisław August Poniatowski, Adam Naruszewicz.

Słowa kluczowe: śmierć, panegiryk, Jacek Ogrodzki, Stanisław August Poniatowski, Adam Naruszewicz.